



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Janiszewska

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 lutego 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej E. K. i M. K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 30 grudnia 2022 r., I ACa 1201/21,

w sprawie z powództwa E. K. i M. K.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I., III. i IV. oraz przekazuje
sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Beata Janiszewska

Mariusz Łodko

Marcin Łochowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie ustalił, że umowa kredytu zawarta przez E. K. i M. K. z Bankiem spółką akcyjną w W. jest nieważna; zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów 356 691,75 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 154 655,37 zł od 12 września 2018 r. do dnia zapłaty i od 202 036,38 zł od dnia 27 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach postępowania.

Wyrokiem z 30 grudnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił ten wyrok w części, w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powodów 356 691,75 zł za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów pozwanemu 404 190 zł albo zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt I); oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie (pkt II) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt III i IV).

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, z których w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej wynika, że 4 lipca 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego – Bankiem spółką akcyjną w G. – umowę kredytu mieszkaniowego [...], denominowanego, który został im udzielony w złotych odpowiadających równowartości 205 781,07 CHF. Bank ostatecznie wypłacił powodom 404 190 zł, co stanowiło równowartość 204 881,39 CHF po przeliczeniu po kursie kupna CHF według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty. Raty kredytu wyrażone były w CHF, a ich spłata następowała w złotych po przeliczeniu kursem sprzedaży CHF na podstawie tabeli obowiązującej w banku w dniu spłaty. Ryzyko związane ze zmianami kursu waluty ponosili kredytobiorcy.

Sąd drugiej instancji ustalił też, że 9 kwietnia 2018 r. powodowie wystąpili przeciwko pozwanemu z zawezwaniem do próby ugodowej o zapłatę 271 641,53 zł.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, że łącząca strony umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne, dotyczące sposobu przeliczenia kursu waluty obcej, które to postanowienia stanowiły też główny przedmiot umowy. Uznanie zakwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych za abuzywne skutkowało wyeliminowaniem z umowy postanowień

zawierających mechanizm przeliczeń walutowych (art. 385¹ § 1 k.c.) i doprowadziło do ubezskuteczenia/nieważności umowy w całości. W ocenie Sądu drugiej instancji nie ma bowiem przepisów, które zastępowałyby postanowienia abuzywne. Ich wyeliminowanie z umowy powoduje, że umowa traci swój pierwotny i zamierzony przez strony charakter, a spełnione przez powodów świadczenie było nienależne i podlegało zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.

Sąd drugiej instancji uwzględnił apelację pozwanego w części dotyczącej zarzutów związanych z prawem zatrzymania zasądzonej na rzecz powodów kwoty do momentu zaofiarowania przez nich zwrotu otrzymanego od pozwanego w wykonaniu tej umowy świadczenia albo zabezpieczeniu roszczenia o jego zwrot. Skorzystanie z prawa zatrzymania powoduje, że świadczenie nie staje się wymagalne i wyklucza możliwość opóźnienia w jego spełnieniu. Sąd drugiej instancji, odmiennie niż Sąd Okręgowy, określił też datę wymagalności roszczenia powodów, przyjmując, że spełnione przez nich na rzecz pozwanego świadczenie pieniężne najwcześniej mogło stać się wymagalne dopiero w dacie wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Zatem powodom nie należą się odsetki za opóźnienie.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wnieśli powodowie. Zaskarżyli go w części dotyczącej zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji (pkt I), zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”), art. 496 w zw. z art. 497 k.c. oraz art. 455 k.c., art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 496 i 497 k.c. oraz art. 61 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23 (OSNC 2025, nr 3, poz. 25), przyjął, że prawo zatrzymania nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prawo zatrzymania przysługuje jedynie przy rozliczeniu świadczeń stron wynikających z umowy wzajemnej, a brak takiej cechy umowy wyłącza wprost stosowanie art. 496 i 497 k.c. Wynikająca z tych przepisów norma pełni funkcję zabezpieczającą i jest środkiem dyscyplinującym, wywierając presję na wierzycielu, aby ten również spełnił świadczenie należne dłużnikowi. Skorzystanie z prawa zatrzymania ma na celu doprowadzenie do sytuacji, w której

obie strony wykonają względem siebie swoje obowiązki – zaofiarują otrzymane świadczenia w razie odstąpienia, rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej albo zabezpieczą roszczenia o ich zwrot. Prawo zatrzymania nie służy bowiem bezpośrednio zaspokojeniu roszczenia strony zatrzymującej. Natomiast w sytuacji, gdy obu stronom nieważnej umowy przysługują świadczenia pieniężne, stwierdzenie wzajemnego charakteru umowy nie przesądza, że stronom przysługuje prawo zatrzymania. Sąd Najwyższy wskazał, że tak określona podstawowa funkcja prawa zatrzymania – zabezpieczenia wierzytelności korzystającego z tego prawa – staje się bezprzedmiotowa wobec możliwości potrącenia wzajemnych świadczeń pieniężnych. Doprowadzenie do potrącenia wierzytelności i ich umorzenia do wysokości wierzytelności niższej zapewnia dalej idącą ochronę interesów stron niż prawo zatrzymania.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24 (OSNC 2025, nr 11, poz. 98), Sąd Najwyższy podzielił powyższe stanowisko i argumentację, przyjmując, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. art. 497 k.c. Sąd Najwyższy uzupełniając wyjaśnił, że umowa kredytu nie może zostać uznana za wzajemną, skoro wypłata kapitału kredytu przez bank nie stanowi odpowiednika jego zwrotu wraz z odsetkami i prowizjami – między tymi świadczeniami nie ma stosunku wymiany, bowiem wysokość świadczeń stron jest różna. Tradycyjne pojęcie zobowiązania polegające na obowiązku spełnienia świadczenia (art. 353 k.c.) różni się też od szerszego pojęcia obowiązku cywilnoprawnego, którego z reguły nie można dochodzić przed sądem. Sąd Najwyższy wskazał, że przykładem takiego obowiązku, niebędącego zobowiązaniem w rozumieniu art. 353 k.c., jest obowiązek kredytobiorcy korzystania z udostępnionej kwoty kredytu na warunkach określonych w umowie (art. 69 ust. 1 pr.bank.). Zakwalifikowanie umowy jako wzajemnej wymaga natomiast, aby świadczenia stron były swoimi odpowiednikami, a nie innymi obowiązkami umownymi niepolegającymi na świadczeniu. Prawo zatrzymania, w razie dochodzenia zwrotu świadczeń w przypadku nieważności umowy kredytu, jest wykluczone również niezależnie od tego, czy umowę tę można uznać za umowę wzajemną na podstawie art. 487 § 2 k.c. (co do wzajemnego charakteru umowy zob.

też uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22, OSNC 2025, nr 11, poz. 97), czy też odmówić jej takiej kwalifikacji. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że świadczeniem wzajemnym nie może być uznany sam zwrot kapitału, gdyż tego rodzaju obowiązek nie stanowi ekwiwalentu umożliwienia kredytobiorcy korzystania z kapitału przez czas w umowie oznaczony. Nie jest on bowiem świadczeniem, które dałoby się zwrócić w razie nieważności umowy, a tym samym, którego zwrot dałoby się „zatrzymać” w rozumieniu art. 496 k.c.

Poglądy judykatury Sądu Najwyższego są również zgodne ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wyrażonym m.in. w postanowieniu z 8 maja 2024 r., C-424/22, WN przeciwko Santander Bank Polska S.A., w którym przyjęto, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez bank na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot zasądzonych od banku ze względu na skutki wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaoferowania przez konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela powyższe poglądy. Zasadnie zatem zarzucają skarżący Sądowi drugiej instancji błędną wykładnię art. 69 ust.1 pr.bank. i przyjęcie, że umowa kredytu jest umową wzajemną. Już tylko brak tej cechy umowy wyklucza wprost zastosowanie prawa zatrzymania. Zarzut niewłaściwego zastosowania art. 496 w zw. z art. 497 k.c. uzasadnia również to, że obu stronom nieważnej umowy kredytu przysługują roszczenia o świadczenia pieniężne. Prawo zatrzymania nie przysługuje więc pozwanemu, który może skorzystać z potrącenia wzajemnej wierzytelności (art. 498 i nast. k.c.) ze skutkiem umorzenia obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej.

Nie budzi wątpliwości, że prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym, powodującym, iż roszczenia drugiej strony nie stają się wymagalne albo też stan ten ustaje, jeżeli roszczenie to stało się wymagalne wcześniej. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza bowiem opóźnienie w jego spełnieniu, co wyklucza możliwość dochodzenia odsetek (zob. wyroki SN: z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00; z 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04, i z 6 lutego 2015 r., II CSK 359/14). Bezskuteczność podniesionego zarzut opartego na prawie zatrzymania powoduje, że wymagalność dochodzonego roszczenia ustala się *in casu* zgodnie z zasadami wykonania zobowiązań (art. 455 k.c.).

W uchwale składu całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. Roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia mają charakter bezterminowy (zob. wyrok SN: z 5 września 2025 r., II CSKP 276/25, i powołane tam orzecznictwo). Powinno ono być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania (art. 455 k.c.).

Należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56), uzależnił rozpoczęcie biegu przedawnienia od wyraźnego oświadczenia konsumenta, że odmawia on zgody na związanie postanowieniami abuzywnymi; przy czym, składając to oświadczenie, konsument powinien być wyczerpująco poinformowany o skutkach swojej decyzji. Mimo że uchwała ta nie odnosiła się bezpośrednio do wymagalności roszczenia kredytobiorcy, w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych przyjmowano, że dopiero złożenie przez kredytobiorcę takiego oświadczenia przed sądem warunkowało początek wymagalności jego roszczenia restytucyjnego o zwrot dokonanych w wykonaniu umowy spłat na rzecz banku. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, natomiast wyjaśnił, że oświadczenie kredytobiorcy o braku związania niedozwolonym postanowieniem nie wymaga żadnej formy szczególnej, gdyż może

on wyrazić wolę przez każde zachowanie ujawniające ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Także wzywając bank do zwrotu kwot uiszczonych tytułem spłaty rat kredytu, z którego będzie wynikała wola kredytobiorcy/konsumenta powołania się na niedozwolony charakter postanowień umowy (zob. też wyrok SN z 27 sierpnia 2025 r., II CSKP 399/24). Niewłaściwą praktyką jest zatem określenie wymagalności roszczenia konsumenta i zasądzenie odsetek za opóźnienie dopiero od daty wydania wyroku, jeżeli oświadczenie konsumenta, że odmawia on zgody na związanie postanowieniami abuzywnymi, jest odbierane przed sądem orzekającym w sprawie.

Trafnie zatem skarżący zarzucają naruszenie art. 455 k.c., art. 481 § 1 w zw. z art. 496 i 497 k.c. oraz art. 61 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie. Sąd drugiej instancji oddalając powództwo o zasądzenie odsetek za opóźnienie nie tylko błędnie przyjął, że pozwany mógł skutecznie skorzystać z prawa zatrzymania zgłoszonego jeszcze w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ale również, iż wymagalność roszczenia powodów wiąże się z datą wyrokowania przez ten Sąd

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w pkt I, III i IV oraz przekazał sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Beata Janiszewska

Mariusz Łodko

Marcin Łochowski

[wr]

[r.g.]